Ćwiczenia nr 8/3

Każde dziecko wybiera jedną rymowankę i uczy się jej na pamięć ;-)

zebrała Teresa Liberska

2021

3,4-latki

1. Zabawy paluszkowe

„Grota misia”

Tu jest grota.*(pokaz pięść)*

W środku miś *(zegnij kciuk i wsadź pod złożone palce)*

Proszę misiu , na dwór wyjdź *(zastukaj w pięść)*

O! Wyszedł miś. *(wysuń kciuk)*

„Rączki”

Rączki robią klap, klap, klap

Nóżki robią tup, tup, tup.

Tutaj swoją główkę mam

I po brzuszku bam, bam, bam.

Buzia robi am, am, am

Oczka patrzą tu i tam.

Tutaj swoją główkę mam,

I na nosku sobie gram.

„Paluszek i gruszka”

To jest kciuk- najgrubszy paluszek,

To wskazujący, co narwie nam gruszek,

Ten trzeci je podniesie,

A czwarty do domu zaniesie.

A tu mamy maluszka,

Co wrzuca gruszki do brzuszka.

2.Wyliczanki

„Ecie pecie”

Ecie pecie,

Gdzie jedziecie?

Do Torunia,

Kupić konia.

Bo w Toruniu pięknie grają,

Za pieniądze wszystko dają.

(Nauczyciel wyznacza dziecko, które wymyśla 5 wyrazów na literę ,np. e.

Wersja dla 5,6-latków)

„Misia bela”

Trumf, trumf misia bela.

Misia asia konfacela.

Misia a, misia b,

misia asia

kon-fa-ce.

3.Wierszyki

„Entliczek- pętliczek”

Entliczek- pętliczek, czerwony stoliczek,

A na tym stoliczku pleciony koszyczek,

W koszyczku jabłuszko, w jabłuszku robaczek,

A na tym robaczku zielony kubraczek…

„Guziki”

Kazia ma pudełko pełno w nim guzików.

Czerwone, zielone, jest ich tam bez liku.

Po co te guziki?-Pyta Kazię mama.

Będę lalkom je przyszywać do ubranek sama.

„Chomik”

Mały chomik sobie spał,

A tu pies zaszczekał:

hau, hau, hau…

Mały chomik boi się,

A pies śmieje się:

He, he, he…

Chomik złości się za dwóch,

Nagle machnął w ucho psu:

Buch, buch, buch…

„ Jedzie, jedzie pan, pan”

Jedzie, jedzie pan, pan,

na koniku sam, sam.

Za nim jedzie chłop, chłop,

na koniku hop! hop!

Jedzie, jedzie ba-ba

I z konika spa- da!

„Łyżka nożyk i śliniaczek”

Łyżka nożyk i śliniaczek,

Je śniadanie niemowlaczek.

Na śliniaczku misie siedzą ,

Pewnie też śniadanie jedzą.

„Wpadła gruszka”

Wpadła gruszka do fartuszka

a za gruszką dwa jabłuszka,

a śliweczka wpaść nie chciała,

bo śliweczka niedojrzała.

„ Na wysokiej górze”

Na wysokiej górze

rosło drzewo duże,

nazywało się:

apli papli biten blau.

Kto tego nie powtórzy,

ten smacznie będzie spał!

„Policzymy”

Policzymy, co się ma:

Mam dwie ręce, łokcie dwa,

Dwa kolanka, nogi dwie

-wszystko pięknie zgadza się.

Dwoje uszu, oczka dwa,

No i buzię też się ma.

A ponieważ buzia je,

Chciałbym buzie też mieć dwie!

„Idzie pani”

Idzie pani tup tup tup

Dziadek z laską stuk stuk stuk

Skacze dziecko hop hop hop

Żaba robi dłuuugi skok!

Wieje wietrzyk fiu fiu fiu

kropi deszczyk puk puk puk

deszcz ze śniegiem chlup chlup chlup

a grad w szyby łup łup łup!

Świeci słonko , wieje wietrzyk

pada deszczyk…

czujesz deszczyk?

„ Mam trzy latka”

Mam trzy latka , trzy i pół,
sięgam głową ponad stół,
mam fartuszek z muchomorkiem,
do przedszkola chodzę z workiem.
Umiem pantofelki zmieniać,
rączki myję do jedzenia,
ładnie żegnam się i witam,
tańczę kiedy gra muzyka.
Umiem wierszyk o koteczku,
o tchórzliwym koziołeczku
i o piesku, co był w polu
nauczyłam się w przedszkolu.

„Jeśli wszystko zjesz”

Mały misio dużo je
chce być silny- to się wie.
Mały lisek dużo je
chce być sprytny- to się wie.
Mała małpka dużo je
chce być zwinna- to się wie.
A ty – jeśli wszystko zjesz
- będziesz tym, kim tylko chcesz!

„Dzielny przedszkolaczek”

Każdy dzielny przedszkolaczek
żegna mamę i nie płacze.
Potem- tak jak każdy zuch
z talerzyka je za dwóch.
Z dziećmi ładnie się pobawi

i porządek tu zostawi.

5,6- latki

1. Zabawy paluszkowe

„Gdzie jest…”

Gdzie jest kciuk? Gdzie jest kciuk?

Jestem tu. Jestem tu.

Jak się pan czuje? Dobrze dziękuję.

Muszę już iść. Muszę już iść.

Każda rączka, każda rączka, pięć paluszków ma.

Paluszki składamy,

Wszystkimi klaskamy: raz i dwa , raz i dwa.

Pięć paluszków, pięć paluszków prawa ręka ma, lewa ręka ma.

Paluszki witamy, głośno przeliczamy, ty i ja, ty i ja.

2. Wyliczanki

„Dwa aniołki”

Dwa aniołki na niebie,

piszą list do siebie.

Piszą, piszą i rachują

Ile kredek po-trze-bu-ją?.

„ Janek ma”

Raz dwa Janek ma

trzy cztery smaczne sery

pięć sześć chciał je zjeść

siedem osiem spotkał Zosię

dziewięć dziesięć schował w kieszeń.

„Dynia”

Przez tropiki, przez pustynię

Toczył zając wielką dynię. Toczył, toczył dynię w dół,

Pękła dynia mu na pół!

Pestki z niej się wysypały,

Więc je zbierał przez dzień cały. Raz, dwa, trzy! Ile pestek zbierzesz Ty!?

3. Wierszyki

„Idzie Tola..”

Idzie Tola do przedszkola

pod osłoną parasola.

Deszczyk: kap! Kap! Kap!

Spotkała ją Hania w polu:

„Pod parasol weź mnie Tolu”.

Deszczyk : kap! kap! kap!

Jasio też się deszczu boi:

„Chodź pójdziemy wszyscy troje”.

Deszczyk : kap! kap! kap!

Przyszli wreszcie do przedszkola,

Kapie woda z parasola.

Deszczyk: kap! kap! kap!

„ Kran”

Myła ręce jakaś gapa,

Kap, kap, kap.

Poszła,

A kran dalej kapał,

Kap, kap, kap.

Wczoraj kapał i dziś kapie:

Kap, kap, kap.

I źle myśli o tej gapie,

Kap, Kap, kap.

To przez gapę kran ma katar,

Kap, kap, kap.

Taki katar to jest strata!

Kap, kap, kap.

Bo te krople- to są grosze,

Kap, kap, kap.

Grosz za groszem z woda poszedł,

Kap ,kap, kap.

A więc my powiemy gapie:

„Dokręć kran!”

O, JUŻ NIE KAPIE!

„ Chorobowe zgadywanki”

Dziś karetką pojedziemy- ue, ue, ue.

Może komuś pomożemy- ua, ua, ua.

Kto najbardziej chory jest?-eo, eo, eo.

Mały kotek, duży pies?- eu, eu, eu.

Kto katarek duży ma-ai, ai, ai.

A kto kicha tak jak ja-ae, ae, ae.

Kogo boli głowa?-oa, oa, oa.

Kto przed lekarzem się chowa?-ou, ou, ou.

Kto lekarstwa nie chce brać?-ie, ie, ie.

A kto zawsze zdrowy jest?-ye, ye, ye.

Co dzień chce warzywa jeść- yo, yo, yo.

„Bal”

Dziś na balu u wróbelka,
banda się zebrała wielka.
Dwa robaki, cztery żaby,
Bocian, ryby, bak i kraby.

Będzie bufek, w nim bułeczki
i herbaty całe beczki.
Chlebek z boczkiem, a do tego
dla każdego coś dobrego.
Balonami wystrojone,
Dęby, buki i jabłonie.
I zabawa tak udana ,
Będzie do białego rana.

„ Wyszła kura na podwórze”

Wyszła kura na podwórze,
spodobało się tam kurze.

Na podwórzu dużo kurzu,
piórko, trawka i sadzawka…
Kamyk, kwiatek i dżdżownica
-jaka piękna okolica…

Drapu drap jedną z łap,
jest robaczek to go cap!
Drapu drapu łapką w kurzu,
jak tu pięknie na podwórzu!

„ Raz i dwa”

Raz i dwa, raz i dwa,
pewna pani miała psa,
Trzy i cztery, trzy i cztery,
pies ten dziwne miał maniery.
Pięć i sześć, pięć i sześć,
wcale lodów nie chciał jeść.
Siedem, osiem, siedem, osiem,
wciąż o kości tylko prosił.
Dziewięć, dziesięć, dziewięć, dziesięć,
kto z was kości mu przyniesie?
Może ja, a może TY.
Licz od nowa: raz, dwa, trzy.

„ Sio zarazki!”

Sio zarazki z moich dłoni!
Zaraz mydło was przegoni.
Mycia rączek znam zalety
tuż po wyjściu z toalety.

Przed jedzeniem również sam
ręce wkładam wprost pod kran,
by obiadek smaczny był
i bym zawsze w zdrowiu żył.

„ Kto chce”

Kto chce małym być siłaczem,

zjada wszystko i nie płacze!

Kto się długo bawić chce

- ten śniadanie pięknie zje.

Kto chce posiąść siłę lwa,

- ten obiadek je raz dwa.

A kto zje tez podwieczorek

ten wspaniały ma humorek.

„ Biedroneczka”

Biadoliła biedroneczka

„Gdzieś mi spadła ma kropeczka!

Zawsze siedem kropek miałam,

i mniej nigdy mieć nie chciałam…”

Szuka w trawie i w kałuży

drepcze wszędzie , aż się kurzy.

Jest! Znalazła się kropeczka!

Skryła się pod skrzydełeczka!

„ Robaczek”

Szedł ścieżyną pstry robaczek

taki drobny jak ten maczek.

Ej, robaczku, zejdź no z drogi

bo cię zdepczą moje nogi!

„Bardzo chciałbym ci ustąpić

możesz wcale w to nie wątpić,

lecz to potrwa- mogę przysiąc

kroczków muszę zrobić z tysiąc!